

Klucze przed świętami, a gazu jeszcze nie ma

**Brojce
Gryfice
Karnice
Płoty
Rewal
Trzebiatów**

gazeta gryficka

TYGODNIK W INTERNECIE - www.gazetagryficka.go.pl; e-mail - gazetagryficka@wp.pl

TYGODNIK POWIATOWY Nr 05 (209) Rok V 4.2.2009 r. Cena 1,90 zł (w tym 0% VAT) ISSN 1733-6538

Jerzy W. Grycmacher – żywot pasjonata

Pana Jerzego Wojciecha Grycmachera zna zapewne bardzo wielu gryficzan. Jedni z pracy w nieistniejącej już Cukrowni (sam mówi o sobie, że pochodzi z rodziny „cukrowników”), inni z małego punktu dorabiania kluczy, który prowadził, a jeszcze inni z jego pasji historycznej – przybliżania nam dawnych dziejów miasta.



Uderzył w drzewo, poranił pasażera



Policjanci z Trzebiatowa wyjaśniają okoliczności wypadku, do którego doszło 31 stycznia w Rogozinie, gdzie pijany kierowca Peugeota zjechał do rowu i uderzył w drzewo.

LOMBARD

KOMIS BETA

Gryfice, ul. Bracka
(środkowy budynek trojaków)
tel. 091 3844790

**SKUP, SPRZEDAŻ TELEFONÓW
KOMÓRKOWYCH,
SPRZĘTU RTV I ZŁOTA**

+ simlock, polskie menu,
naprawy telefonów od ręki

Godziny otwarcia pon. - pt. 10.00 - 18.00
w soboty 10.00 - 14.00

ZAPRASZAMY



Filia Pracowni Optycznej
z Nowogardu

☛ Duży wybór opraw
☛ Soczewki kontaktowe, płyny

GRYFICE ul. Niepodległości 80
Tel. 0 604 94 16 48



- transport, rozładunek
- pompowanie betonu
- bloczki betonowe
- pustaki keramzytowe
- ogrodzenia betonowe
- stropy Teriva
- nadproża

ul. Górna 4 • NOWOGARD
www.betmix.ibb.pl
e-mail: biuro@betmix.ibb.pl

Tel. 091 392 20 20,
kom 0 600 418 940, 0 600 417 672

**Zareklamuj się
w Gazecie
Gryfickiej**

tel. 0504 042 532
wppp1@wp.pl
www.gazetagryficka.go.pl

Odchudzimy Twoje raty w jedną mniejszą

Oszczędzasz i zyskujesz
Po prostu **mniej** znaczy
więcej. Oczywiście Gotówki!



Janina Pawlak
doradca kredytowy

Gryfice, ul. Niepodległości 50 (nad barem ABC) tel. 091 384 59 17, 0 605 357 089

Tylko z nami płacisz mniej za raty
i dostaniesz **dotatkową gotówkę do ręki.**

KONSOLIDACJA

nawet 100 000zł spłacasz łącznie swoje drogie kredyty: gotówkowe,
ratalne, samochodowe
dotatkowa gotówka na wydatki od razu dostajesz pieniądze do wykorzystania
ubezpieczenie na życie zapewnione na czas spłaty kredytu

KOZŁOWSKI

www.jmmk.pl

ŚWIAT SAMOCHODÓW

XXVII Sesja Rady Powiatu Gryfickiego

Makabryczne drogi, ale jest trzynastka (tajemna)

29 stycznia odbyła się pierwsza w tym roku sesja Rady Powiatu Gryfickiego.

Na początku wysłuchano sprawozdania z prac Zarządu Powiatu między sesjami. Interpelacji i zapytań radnych nie było.

Hali miało nie być, ale ma być

Z istotniejszych, a podjętych uchwał, na uwagę zasługuje uchwała w sprawie zmiany uchwały Nr XXV/89/08 Rady Powiatu Gryfickiego oraz zmian w budżecie powiatu na rok 2009. Do tej uchwały wniesiono autopoprawkę dotyczącą zlecenia na wykonanie dokumentacji technicznej hali sportowej, o wartości 400 tys. zł. Podjęcie tej autopoprawki to wynik wniosku radnego Artura Łackiego na grudniowej sesji, podczas której powiat chciał zrezygnować z budowy hali, a nawet wykonania dokumentacji technicznej z uwagi na brak pieniędzy. Wystarczyło trochę więcej niż miesiąc, by na kolejnej sesji znaleźć 400 tys. zł na zlecenie wykonania dokumentacji, a nawet wizualny pokaz, jak hala ma wyglądać. Już z wiosną ma zostać wbita łopata pod budowę hali na terenie przyległym do Gimnazjum nr 2 w Gryficach. Korzystać z niej będą uczniowie ze szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych.

Do uchwały nr XXVII/199/09 załiczyc również trzeba nie tylko autopoprawkę dotyczącą hali, ale i wprowadzenie dotacji celowej w roku 2009 w kwocie 50.671 zł dla gminy Trzebiatów w ramach pomocy udzielonej między jednostkami samorządu terytorialnego na dofinansowanie własnych zadań inwestycyjnych, z przeznaczeniem na dofinansowanie wydatków związanych z realizacją w partnerstwie z powiatem zadania inwestycyjnego „Budowa czterech przystani kajakowych w miejscowościach: Płoty, Gryfice, Trzebiatów, Mrzeżyno – wykonanie dokumentacji na przystań w Mrzeżynie. Gmina Gryfice w ramach tej samej inwestycji otrzymała kwotę 54.026 zł.

Tajemna „trzynastka” dla starosty

Uchwałą nr XXVII/202/09 radni przyznali staroście powiatu Kazimierzowi Saciowi dodatkowe wynagrodzenie roczne, tzw. trzynastkę. Ale ani w czasie sesji, ani w uzasadnieniu nie podano jej kwoty.

Łacki - makabra

W wolnych wnioskach głos zabrał radny Artur Łacki, który poruszył fatalny stan drogi między Karni-

cami a Rewalem.

- Nie mówię o położeniu nowej nakładki, ale o wymalowaniu pasów środkowych jezdni. Do tego jesteśmy zobowiązani. Wiem, że droga jest bardzo zniszczona, zresztą o tym każdy wie. Ale jazda ostatnimi dniami, kiedy była mgła, to po prostu jedna wielka makabra. Tam parę samochodów wyleciało z trasy, bo tej drogi zwyczajnie nie widać. Chodzi o to, żeby Zarząd Dróg Powiatowych wyasygnował jakąś sumę, np. tysiąc złotych i wymalował pasy środkowe od miejscowości Karnice do gminy Rewal, bo tam dalej pasy środkowe już są.

Następna sprawa, to zrobiliśmy zmiany w budżecie. W jednym z punktów zmian jest termomodernizacja LO w Gryficach czy inną szkołę. Chciałbym kolegom z Zarządu przypomnieć, że dwa tygodnie temu został ogłoszony nabór wniosków na program u Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego na tego typu prace, tzn. termomodernizację budynków. Mówię o tym, żeby urzędnicy tutaj z przeciwka nie zapomnieli złożyć takich wniosków. Pieniądze są i można je pozyskać. Dokładnie na ten cel jest kilka milionów złotych i to na pewno coś z tego dostać możemy.

Plan poszerzyć o gospodarkę

- Trzecia sprawa - mówił Łacki - to plan pracy Rady Powiatu. Niestety ten plan dostałem dzisiaj - na komisjach go nie było. Tylko plan pracy komisji, dlatego będę miał prośbę na następną sesję o zmianę tego planu pracy. Jeśli chodzi o punkt pt. „Debata rolna, stan rolnictwa oraz ceny skupu zbóż w powiecie gryfickim” chciałbym, żebyśmy już wreszcie zaczęli robić to normalnie i nie mówili ciągle, że my dla województwa jesteśmy mało ważni. Jesteśmy tak samo ważni, jak inni, którzy prowadzą działalność gospodarczą. Na pewno będę wnioskował o zmianę tego punktu - o stanie zatrudnienia i działalności gospodarczej, w tym rolnictwa na terenie powiatu gryfickiego. Żebyśmy się tym zajmowali, nie tylko rolnictwem. Ale to omówię dopiero na następnej sesji, bo plan



pracy Rady Powiatu dziś dostałem i muszę to przygotować. - powiedział radny.

Ktoś z sali obrad skomentował: - Platforma Obywatelska nie widzi problemu rolnictwa, to proste jak drut.

Adam Łacki odpowiedział:

- Platforma widzi problemy wszystkich ludzi, którzy prowadzą działalność gospodarczą i widzi ten problem, że trzeba wszystkim pomagać, również tym, którzy niestety wracają z pracy w Anglii, Irlandii. Bo nie wszyscy tam zarobili „kokosy”, nie wszyscy będą mogli wejść w życie gospodarcze jakby normalnie.

Z ogólnego gwaru wyłonić można było zdanie, że punkt pt. „debata rolna...” zostanie rozszerzony o działalność gospodarczą.

Symczyk - tak być nie może

Radny Jan Symczyk również zgłosił drogowy problem. Tym razem drogi wojewódzkiej Gryfice - Trzebiatów i jak powiedział:

- Żeby nie było po czasie, jak się parę osób na niej pozabija. Ostatnia mgła - trzy samochody w rowach, nic na 100 metrów nie było widać. Nie ma śladu, żeby się czegoś trzymać. Tak samo w lesie w Trzebiatowie, taczkę zaprawy dali na asfalcie i co z tego, jak w tym miejscu przewracają się pojazdy, TIR leżał, teraz ostatnio widziałem jakieś tam ślady, że znowu ktoś leżał. Żeby dobrze jezdni nie zrobić? I to od lat tak jest, ile tam ludzi

zginęło? Parę lat temu zginął Niemiec z synem. Non stop w tym jednym miejscu coś się dzieje. Nikt tego nie widzi, nikt do tego nie wraca. Ktoś sobie spokojnie śpi i pieniądze bierze za nicnierobienie. Tak być nie może! No naprawdę tak być nie może! - mówił.

Starosta Sać obiecał interwencję w Wojewódzkim Zarządzie Dróg i zaprosił radnych na noworoczne spotkanie z burmistrzem. m

Broje Gryfice Karnice Płoty Rewal Trzebiatów

gazeta gryficka

Gazeta Powiatowa

Redakcja: Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 0504 042 532);

Reklama: tel. 512 138 349

Adres redakcji: 72-300 Gryfice, ul. Wałowa 8/7, tel. 091 38 47 153.

E-mail: gazetagryficka@wp.pl
E-mail: wppp1@wp.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: PKO BP 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

Nakład: 1000 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, „wieści świdwińskie”.

DRUK: WPPP - Łobez.

Dyżury w redakcji;

Gryfice, ul. Wałowa 8/7

Poniedziałki, wtorki, środy w godz 13.00 -15.00

(wejście od strony muru obronnego)

Tel. 091 384 71 53 lub 091 39 73 730

Tel. interwencyjny: 694 089 733

mail: wppp1@wp.pl

www.gazetagryficka.go.pl

Pijany prowadził samochód

Uderzył w drzewo, poranił pasażera

Policjanci z Trzebiatowa wyjaśniają okoliczności wypadku, do którego doszło 31 stycznia w Rogozinie, gdzie pijany kierowca Peugeota zjechał do rowu i uderzył w drzewo.

Do wypadku doszło w godzinach porannych. Na prostym odcinku drogi w miejscowości Rogozina, w gminie Trzebiatów, kierujący samochodem Peugeot 406, 23-letni mężczyzna, nagle zjechał do rowu i uderzył w drzewo. Miał prawie promil alkoholu w wydychanym powietrzu.

W wyniku zdarzenia obrażeń ciała w postaci urazu kręgosłupa doznał 34-letni pasażer. Obaj mężczyźni zostali przewiezieni do szpitala w Gryficach. Dochodzenie w tej sprawie prowadzą policjanci z Komisariatu Policji w Trzebiatowie. (kp)



Z młodzieżą o bezpieczeństwie

(PRUSINOWO) W dniu 28.01.2009 r. w miejscowości Prusinowo w świetlicy wiejskiej odbyło się spotkanie przedstawiciela tutejszej Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej z młodzieżą szkolną na temat „BEZPIECZNE FERIE”

Na spotkaniu zostały omówione zasady bezpieczeństwa dzieci i młodzieży podczas ferii zimowych. Akcja jest cykliczna i prowadzona jest co roku na terenie powiatu gryfickiego.

AVON - dodatkowa praca dodatkowy zarobek

- gratis wpisowe, bezpłatna dostawa,
 - rewelacyjny program dla osób chętnych do współpracy z AVON.
- PAKIET POWITALNY PRZY PODPISANIU UMOWY.**
ZGŁOSZENIA: TEL/SMS 606 356 403

DOM W PŁOTACH Z WARSZTATEM SPRZEDAM bezpośrednio

Działka 1000m2, dom 240 m2 - pełne wyposażenie, do zamieszkania od zaraz. Warsztat 200m2 z kanałem
Cena: 490 tys. zł
Kontakt: 604-975-417

ANNA MEDIA SERVICE Studio filmowe

Videofilmowanie i montaż wesel i wszelkich imprez i uroczystości rodzinnych, clipów muzycznych i konferencji oraz spotów reklamowych. Profesjonalny sprzęt i dynamiczny montaż, atrakcyjne ceny i bonusy.

Tel. 518 678 036

DEKOLINEX artykuły dekoracyjne

- ☞ dekoracje weselne sal, kościołów i pojazdów
- ☞ dekoracje komunijne
- ☞ dekoracje sal na studniówki i sylwestra
- ☞ dekoracje na imprezy okolicznościowe
- ☞ wypuszczanie gołębi
- ☞ sprzedaż artykułów weselnych
- ☞ sprzedaż i wynajem poduszek na obrączki i dekoracji na samochód

Wiesława Milcz
Worowo 23 73-150 Łobez
Tel. 0601-180-345

WIERCENIE studni głębinowych i otworów pod pompy ciepła tel. 695 100 700

WIĘŻBA DACHOWA 620 zł netto

tel. 696-01-34-16

POZNAJ MAGIĘ KAMIENIA

GALAXY

Kamieniarstwo
Sebastian Kurzyk
Resko ul. Chopina 12
tel. 502 684 373

Sprzedaż Ratalna

- ☞ Parapety od 100 zł/mb
- ☞ Obudowy kominków od 800 zł
- ☞ Piaskowiec od 70 zł/mkw.
- ☞ Płytki granitowe, BLATY
- ☞ Elementy elewacyjne, schody
- ☞ NAGROBKI od 1500 zł
- ☞ Renowacja nagrobków

Trans-Pol Centrum Motoryzacji



Nowa wypożyczalnia samochodów osobowych i dostawczych

72-300 Gryfice
ul. Niekładzka 10

Rezerwacja: Tel. 091 384 44 995,
E-mail: admin@transpolgryfice.pl

HURTOWNIA F.H.U. BARTEK - DOMEI MATERIAŁÓW BUDOWLANÝCH

Asortyment od fundamentu po dach

- ściany
- dachy (ceramiczne, betonowe, blaszane)
- łazienki
- stolarka
- docieplenia
- stal zbrojeniowa
- transport HDS

Nowogard
ul. Boh. Warszawy 71
tel. 091 579 02 62

www.bartekdomei.pl

SIKORA

OFERUJEMY:

Okna PCV,
Drzwi,
Parapety zewnętrzne, i wewnętrzne,
Rolety, żaluzje
Panele

72-300 Gryfice
ul. Kościuszki 10 a

Tel. 091 384 47 60,
kom. 0 784 023 913

Transport GRATIS do 40 km
Udzielamy kredytów gotówkowych bez poręczyteli



Będzie parking przy Kamiennej Bramie



Co prawda baza hotelowa w Kamiennej Bramie jest mała (zapewnia nocleg dla 14. osób), ale cieszy się coraz większym zainteresowaniem nie tylko turystów. Jest również miejscem dla gości zapraszanych przez samorząd gminy.

Być może w tym roku hotelik powiększy swój zasób o następne pokoje (dla 9. osób) w budynku, który zostanie przejęty po lokatorach, którzy nowe lokum otrzymali przy ul. Koszarowej. Ale już teraz widać, że

zarządzający Kamienną Bramą – Gryficki TBS myśli o zbliżającym się sezonie turystycznym. Przy wejściu do Bramy, od ul. Wojska Polskiego, rozpoczęto budowę chodnika i przebudowę w przejściu Bramy. Trwają intensywne prace przy budowie małego parkingu, który w całości będzie należał do hotelowych gości. Prawdopodobnie będzie parkingiem strzeżonym, bo w tym heliku noclegu nie szukają goście poruszający się marką Fiat 125 p. m

Inwestycja roku 2008

Oświetlenie ulicy Murarskiej i dalszego ciągu pieszego do ul. Starogrodzkiej uznano za inwestycję roku 2008. I nie chodzi o uznanie tego faktu przez władze samorządowe, ale przez użytkowników tejże drogi. Dlaczego? Raz, że czekali bardzo długo na oświetlenie, dwa – że pozbyli się strachu, który towarzyszył zawsze jesienno-zimową porą. W naszej gazecie było dużo o samym oświetleniu, jak również o ławkach zbyt blisko lamp i o gałęziach, które dotykają kłoszy.

ZGK przystąpił do akcji; na przykład gałęzi otrzymał zezwolenie i na jednej z jarzębin dwie gałęzie przy-

ciął. Ostatnio wycięto całe drzewo i słusznie, bo w pozycji pochylej do chodnika trzymała ją tylko zamrożona ziemia. Jedną z ławek też przesunięto ciut dalej od lampy. Ale wyobraźni już nie starczyło na to, żeby przejść całą alejkę i sprawdzić gdzie jeszcze gałęzie opierają się o lampy. A takie miejsce jest, kłosz jest osadzony na gałęziach i z wiosenną wegetacją zostanie zniszczony przez rozwijające się gałęzie. Czas jeszcze by sprawić, czy każdy kłosz został pozbawiony tego typu zagrożeń. Wystarczy wandalę w ludzkiej skórze, którzy niszczą to, co na ich drodze – patrz ławka w alejce równoległej do ulicy Starogrodzkiej. m



**UTYLIZACJA
ETERNITU I PAPY**

**MATERIAŁY
BUDOWLANE**

Małgorzata Orłowska
Ul. Toruńska
78-500 Drawsko Pom.
Tel/fax 094 363 30 89

**Centrum
Motoryzacji**

**Blacharstwo
Lakiernictwo
Mechanika**



**Diagnostyka komputerowa
silników benzynowych i diesla**



Pomoc Drogowa 24h na tel.

Sprzedż, montaż, wymiana opon zimowych do samochodów dostawczych i osobowych.

☞ Auto gaz montaż i naprawa

☞ Naprawa skrzyń automatycznych

72-300 Gryfice ul. Nieładzka 10a,

tel./fax (091) 384 49 95,

kom 502 09 58 01, kom. 502 09 58 93

e-mail: admin@transpolgryfice.pl

www.transpolgryfice.pl

Zanim rozpoczniemy nową budowę

Na sesji Rady Miejskiej (budżetowej) i ostatnio na noworocznym spotkaniu z pracownikami instytucji podległych samorządowi w dniu 30 stycznia w GDK burmistrz Andrzej Szczygieł był łaskaw poinformować m.in. o inwestycjach, które mają zostać zrealizowane w bieżącym roku.

I tak na budowę kanalizacji sanitarnej w ulicach Osadnicza, Wałowa, Piastów wraz z przepompownią P6 w Gryficach zostanie przeznaczona 600 tys. zł (środkami z umorzonych pożyczki przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej – Uchwała Nr 55/08 Rady Nadzorczej WFOŚiGW w Szczecinie z dn. 22 listopada 2008 r.). Dalej mówiono o rozbudowie kanalizacji (III etap) na ul. Piłsudskiego

za kwotę 530 tys. zł. Inwestycje potrzebne, gwarantujące nie tylko rozwój miasta, ale i podnoszące standard życia mieszkańców Gryfic.

Dlaczego jednak nikt nie mówi o naprawie wadliwie działającej kanalizacji na ul. Niepodległości i Wojska Polskiego. A sprawdzić można posługując się własnym nosem, wystarczy pójść na ul. Murarską i poczuć fetor unoszący się zza muru nad brzegiem Regi. W roku 2006 smrodu nad Regą nie było, dziś niezależnie od kierunku wiatru jest wyczuwalny. Do Regi spływają fekalia i resztki z obiadów. Niestety, ale tak jest.

Ale najgorsze jest to, że nie wiadomo skąd płyną. Od mostku do kanału melioracyjnego są także trzy ścieki. Z tym, że z jednego płynie czysta woda (być może z piwnic Hydromy), dwa pozostałe to tradycyjne śmierdzące ścieki, jakby na ul. Wojska Polskiego nigdy nie była zrobiona sieć kanalizacyjna. Była i co się stało, że przestała działać? Nie wiadomo. Nikt nie wnika, mimo tego, że wielu urzędników o ściekach do

Regi doskonale wie. Bo te, o których piszemy nie są jedynymi. Nie naszą sprawą jest snucie domysłów skąd nagle ten smród nad Regą. Przy ZGK jest taki wydział, zajmujący się kanalizacją i wodociągami, ma nawet swojego dyrektora i kierownika, pieniądze za posady biorą, niech w ramach swoich wynagrodzeń zajmą się pracą i znajdą przyczynę smrodu nad Regą. Niech sprawdzą, gdzie na liniach kanalizacyjnych są usterki albo kto niewłaściwie podłączył swoje szambo. Smród znad Regi teraz zatyka nosy a co będzie latem? Dziś te miejsca są siedliskiem i rozmnażalnią szczurów, a latem dodatkowo chorób. Na budowę oczyszczalni ścieków wydano miliony, a ścieki zamiast do niej, starym zwyczajem spływają do Regi. Żeby rozpocząć nowe inwestycje związane z kanalizacją należałoby zrobić techniczny przegląd tej, która wadliwie działa. I przestać udawać, że żadnego problemu w powiatowym mieście, i to prawie w jego centrum, nie ma. Bo śmierdzący problem jest i należy go zlikwidować. w

Klucze przed świętami, a gazu jeszcze nie ma

Tuż przed Świętami Bożego Narodzenia z wielką pompą oddano do użytku 48 mieszkań w adoptowanym na ten cel budynku koszarowym przy ul. Koszarowej. Pomijamy fakt, że mieszkania nie były nawet wybielowane, a na wyposażeniu była kuchenka gazowa, dwukomorowy zlewozmywak i sedes. Pomijamy też ówczesne oceny mieszkań przez przyszłych lokatorów, bo dano im prawo do wszelkiego rodzaju przeróbek. Jednak w uzgodnieniu z zarządcą TBS-em.

Po nowym roku lokatorzy ochoczo (mimo niewielkiego mrozu) przystąpili do wygładzania ścian, malowania, zakładania paneli itp. Do rozcieńczenia farb wodę przynosili bądź przywozili ze starych mieszkań. Woda w rurach popłynęła dopiero 18 stycznia, ponoć główny zawór był zakręcony z uwagi na mrozy. Wielu z przyszłych lokatorów zawarło umowy z Eneą i okazało się, że instalacja owszem jest, ale niezbyt sprawna, wywaląto korki nie na tablicy w mieszkaniach, ale w pionie.

Miał być podłączony gaz, ale rury, którymi miał popłynąć, jak leżały w grudniu tak leżą i dziś, choć to już luty. Coś tam robiono (wykopano rowy) i dalej cisza. Brak dopływu gazu regulował aneks do umowy najmu lokali, tj. czynsz za mieszkanie w „koszarowcu” miał być płacony od pierwszego lutego, teraz ma być płacony od pierwszego marca.

W mieszkaniach pojawiła się wilgoć, we wszystkich, niezależnie od tego czy coś się w nich robi czy też nie. Z zaparowanych okien woda spływa na parapety. Komuś spłynęła cała farba ze ścian, choć była droga! Kto za nią zapłaci?

W miniony piątek byliśmy w jednym z mieszkań, gdzie „fachowcy” robili pawlacze i inne tego typu prace związane z zagospodarowaniem przedpokoju. W mieszkaniu jak w saunie, dogrzewanie gazem z butli czy też elektryczne, to przecież nie

ważne. Ważna była temperatura pomieszczenia i wyczuwalna wilgoć. Ale jak mogło być inaczej, skoro wszystkie kratki wentylacyjne znajdujące się w mieszkaniu są zaklejone. Na pytanie dlaczego tak zrobili, „fachowcy” rzekli, że ciepłe powietrze uciekało. Ciepło uciekało, a na ścianach już pojawia się czarny osad, pożywka jak nic na własne grzybki. Dodamy jeszcze, że mieszkanie to jest przystosowywane do użytku na koszt TBS-u czy innej wspierającej lokatora instytucji. Na pewno nie na koszt własny najemcy. Już dziś widać, że zmarnowany materiał i zmarnowany pieniąż, ale jak nie ma kontroli, to co się dziwić. Z drugiej jednak strony sufit nad schodami (zejście do piwnicy) też pokrywa się czarnym nalotem, a przecież znajduje się tuż obok wejścia do budynku – wentylacja jest, a mimo to wilgoć się pojawia.

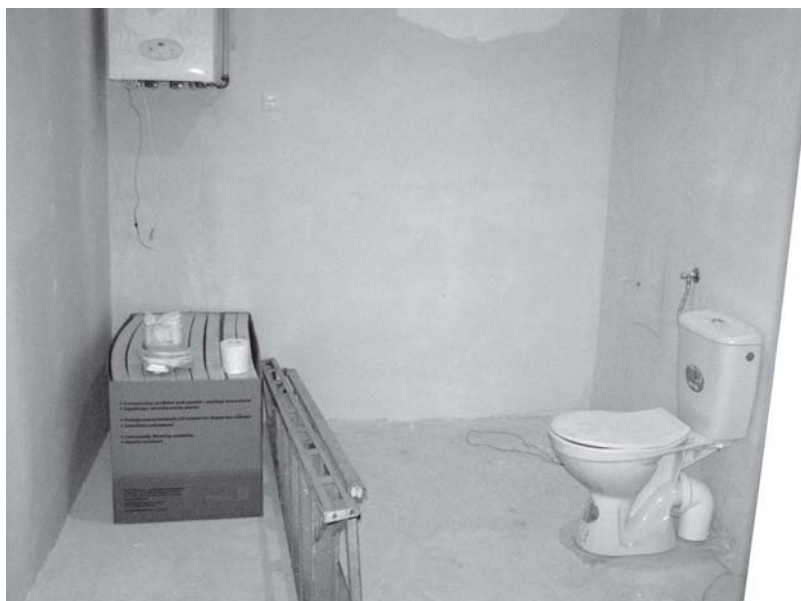
Na pewno skandalem nazwać można trzy mieszkania tzw. awaryjne (na wypadek zdarzeń losowych) znajdujące się w piwnicy „koszarowca”. Tam ściany z regipsu wyglądają jakby zostały zalane wodą, choć to tylko wylapaną przez płyty panująca w budynku wilgoć. W



mieszkaniach tych, jakby nie było znajdujących się w piwnicy, nie ma ani jednej kratki wentylacyjnej. Trudno to zrozumieć, ale niestety taka jest prawda, że mieszkania te ze względów bezpieczeństwa nigdy nie powinny zostać nazwane mieszkaniami. A znawcy problemu twierdzą, że i te mieszkania w piwnicy mają już swoich najemców. Zna-

cy problemu twierdzą również, że z końcem lutego zostanie podpisany kolejny aneks do umowy najmu, bo firma, która ma podłączyć gaz do „koszarowca” na wykonanie zlecenia ma czas do końca marca. Ponieważ inwestor adaptacji i modernizacji „koszarowca” taką zawarł z nią umowę.

Tylko jeśli to prawda, to po co był cały ten cyrk z wręczaniem kluczy przed Świętami Bożego Narodzenia? I nie wiadomo czy 48 mieszkańców zostanie zasiedlonych do świąt Wielkiej Nocy. Ale nadzieja w tym, że już w marcu przyjdą upały i mieszkania zostaną osuszone bez gazu. Że pawlacze robione dzisiaj po Wielkiej Nocy zostaną przerobione itd. Pozostaje jednak zasadnicze pytanie zadawane zresztą przez lokatorów telefonicznie, listownie i na miejscu – kto wydał zezwolenie na zasiedlanie budynku bez podłączenia do niego wszystkich mediów, a już na pewno bez gazu? Kto imiennie podpisał się pod tym zezwoleniem? Bo teraz on powinien zapłacić za farby, które ze ścian spłynęły i za wilgoć, która panoszy się w całym budynku. m



Jerzy Wojciech Grycmacher – żywot pasjonata

Pana Jerzego Wojciecha Grycmachera zna zapewne bardzo wielu gryficzan. Jedni z pracy w nieistniejącej już Cukrowni (sam mówi o sobie, że pochodzi z rodziny „cukrowników”), inni z małego punktu dorabiania kluczy, który prowadził, a jeszcze inni z jego pasji historycznej – przybliżania nam dawnych dziejów miasta.

Spotykając się z nim, właśnie o tej jego pasji chciałem porozmawiać, a także przybliżyć osobę, którą - z racji wieku i wieloletnich zainteresowań - można nazwać ojcem gryfickich pasjonatów historii. To on, jako jeden z pierwszych, zaraził tą pasją dużo młodszych od siebie gryficzan. Wielu korzystało z posiadanych przez niego dokumentów, jakie zgromadził w swojej domowej bibliotece.

By była jasność – nie jest zawodowym historykiem i nie pretenduje do takiego miana. Ot, zwykły pasjonat amator, ale... jakże takich mało.

Pierwsze zaskoczenie

Gdy idę na rozmowę, pierwszym zaskoczeniem jest ulica Orzeszkowa – w opłakanym stanie. Podobnie jak budynek, w którym mieszkają Grycmacherowie. Piękna kiedyś kamienica, dzisiaj szara i odrapana, tak jak drzwi wejściowe, na których widać ślady kilku warstw farby, z prześwietlającymi szparami. Podobnie przegnębijające wrażenie robią korytarze i schody prowadzące na piętro.

- Tu nie było remontu odkąd tu mieszkamy. - powie później żona pana Wojciecha.

Takie widoki wywołują jakąś historyczną refleksję nad nami tutaj, gdy ogląda się zdjęcia przedwojennych Gryfic; schludne uliczki, zadbane kamienice, każda inna, o niepowtarzalnej architekturze, wyrażającej dążenie do zaznaczenia własnego indywidualnego gustu, a może bardziej - smaku. I nasz tu zaprowadzany przez półwiecze ład architektoniczny – budowlane klocki, dziurawe ulice, zaniedbane elewacje.

Przerwane dzieciństwo

Pan Jerzy urodził się w Żninie, w obecnym województwie kujawsko-pomorskim, na trzy lata przed wybuchem wojny. W czasie okupacji Niemcy wywieźli matkę z pięcior-



giem dzieci do obozu w Niemczech. Nie przeszkadzało im to, że matka pana Jerzego była rodowitą Niemką. Ojciec był Polakiem, jednym z dowódców w Szamotułach, w Powstaniu Wielkopolskim. Niemcy, z racji tak brzmiącego nazwiska, chcieli uznać ojca za swojego, ale ten udowodnił w dokumentach, że jest od wieków Polakiem, więc zamknęli go do obozu. Okazuje się, że z takim nazwiskiem zawsze są problemy. Gdy w 1945 roku Rosjanie weszli do Żnina, to znowu posadzili go, bo uznali za Niemca. Ot, polskie losy...

- Później dowiedziałem się, że gdy nas wzięli z Bydgoszczy przez Kołobrzeg do Berlina, musieliśmy przejeżdżać przez Gryfice. Matka miała rodzinę w Berlinie i ciotka wykupiła nas z transportu i dzięki temu uratowaliśmy się. Wylądowaliśmy w Bawarii. Gdy weszli Amerykanie, przez rok mieszkaliśmy w obozie dla byłych robotników przymusowych, później u ciotki. W lipcu 1947 roku ojciec odnalazł nas przez Czerwony Krzyż i wróciliśmy do kraju. Dwa miesiące później przyjechaliśmy do Gryfic. - opowiada w wielkim skrócie historię osiedlenia na Pomorzu.

Trudne czasy powojenne

W Gryficach od razu trafił do klasy czwartej, bo umiał czytać i pisać, a także znał niemiecki. To jednak tylko przysparzało kłopotów, bo takie nazwisko i znajomość niemieckiego

w tamtych czasach mogło tylko ciążyć, gdyż starsi chłopcy wyżywiali na nim swoją nienawiść do Niemców. To mogło być zrozumiałe, ale było krzywdzące. Jeszcze wiele lat po wojnie krążyły plotki, że jego rodzina mieszkała tu przed wojną, w 1945 roku uciekła, a w 1947 wróciła. Ta kłątwa ciągnie się za nim do dzisiaj, bo jeszcze niedawno, gdy rozważano możliwość jego pracy w Bramie (świetna znajomość historii miasta), jeden z urzędników miał powiedzieć, że jest zbyt proniemiecki. Zabawne, gdy mówi to ktoś, kto jeszcze niedawno był promoskiwski.

Mama pięciorga Grycmacherów zmarła zbyt młodo i zbyt wcześnie. Ojciec nie ożenił się ponownie i sam wychowywał dzieci. - Tamte czasy były trudne – wspomina pan Wojciech.

Kolekcjonerskie początki w punkcie kluczowym

Po cukrowni był ZNMR, później renta, a już w nowszych czasach punkt dorabiania kluczy, który prowadził przez dziesięć lat na ul. To tutaj narodziło się zainteresowanie historią miasta.

- Pewnego razu przyszedł do mnie Zbyszek Westphal i przyniósł mi broszurę „Miasto Gryfice w obrazie”. Zrobiłem sobie ksero. Później dołączył pułkownik Choderny. Później pojawił się pan Dariusz Bieniek. Każdy coś przynosił, wymieniało

się, kserowało, i zrobili się z tego pokaźne zbiory. Miałem to wszystko w zakładziku. Ludzie przychodzili i oglądali. Wyciągałem zdjęcia ze szkoły podstawowej, a ludzie się dziwili, skąd pan to ma. To był początek lat dziewięćdziesiątych. Niemcy jak przyjeżdżali, to przychodzili i też robili sobie odbitki. Nigdy nie mówię, że zostali wypędzeni, tylko wysiedleni, bo tak to było... Mówię, że to są byli mieszkańcy Gryfic. Pewnego razu Niemcy, którym zrobiłem takie odbitki, po jakimś czasie przysłali mi paczkę ze zdjęciami Gryfic, między innymi kościoła, który został sфотографowany fragmentami, od zewnątrz i wewnątrz. Wszystkie z 1928 roku. - opowiada o tych początkach.

Ale to nie tylko zbieractwo. Za kolekcjonerstwem kryje się duża wiedza. Na podstawie zdjęć można ustalić układ ulic, jaki dom stał w obecnie pustym miejscu, jak wyglądały kiedyś kamienice, które dzisiaj najczęściej stoją zaniedbane i może dlatego mało kto zwraca na nie uwagę, a na zdjęciach są piękne. Z dokumentów kolekcjonerzy odczytują życie miasta, ale i wzajemne rozmowy porządkują obraz powojennych Gryfic.

- Na Placu Zwycięstwa nie ma wielu dawnych kamieniczek, bo Rosjanie spalili część śródmieścia. Grabili i podpalali. - opowiada o atmosferze lat tuż powojennych. - W obecnej szkole podstawowej nr 1, od 1945

do maja 1947 roku, mieściła się szkoła oficerska, tam gdzie jest Policja był Urząd Bezpieczeństwa, a do tego wszystkiego stacjonowali Rosjanie. Tłukli się wszyscy nawzajem. Do tego pierwsi osadnicy byli z różnych stron, w tym z Bydgoskiego. Dużo ludności przywieziono po akcji „Wisła”, czyli wysiedlono tu Ukraińców. Do tego kresowianie, więc była to spora mieszanka, stąd było wiele antagonizmów. - mówi.

Często zastanawiam się, czy ta mieszanka powoduje, że i dziś nie możemy dogadać się w wielu sprawach, bo upłynęło zbyt mało czasu, by wytworzyła się wspólna przestrzeń publiczna, którą by była akceptowana przez wszystkich. Dzisiaj ta przestrzeń rozrywana jest przez różne grupowe egoizmy i interesy, bo przecież po wojnie wszyscy żyli na obcym sobie terenie i walczyli o przetrwanie. Wykształcenie więc wspólnej przestrzeni życia publicznego, jako wspólnego dobra, wymagającego uznania i szacunku przez wszystkich, dokonuje się tu bardzo powoli. Historia daje znać o sobie, nawet gdy nie zdajemy sobie z tego sprawy.

To widać nawet w takiej materii jak wspólna historia miasta. Ta powojenna. Jej po prostu nie ma, jest w strzępach, nikt jej nie pisze, nikt nie zajmuje, chociaż co jakiś czas pojawiają się publikacje, jak ta o księdzu Rucie, czy księdzu Zygmuncie Nodze. Ale to tylko fragmenty z życia gryficzan, z których trudno byłoby złożyć jakąś całość.

Takie czasy...

Pan Wojciech wyciąga grubą księgę i odczytuje: „Kronika powiatu gryfickiego na Pomorzu Zachodnim”. Unikalne dzieło byłych mieszkańców Gryfic, którzy spisali swoje tu dzieje do 1945 roku. Każda wioska ma swoją opisaną historię; kiedy założona, ilu ludzi mieszkało, jaka była powierzchnia wsi, ile kilometrów do najbliższych miast, jest rozrysowany plan, nawet z domostwami i nazwiskami gospodarzy, którzy je zamieszkiwali. Gdy coś takiego się



czyta, otwierają się wieki i dzieje. Człowiek czuje historię.

- Próbuję ją przekazywać. Chodzę do szkół i opowiadam. Jestem honorowym członkiem kółka historycznego w gimnazjum nr 2, byłem chyba we wszystkich szkołach. Wszystko co dostaję nowego, w kopiach przekazuję do biblioteki, by nie zaginęło. Niestety, ze względu na taką sytuację, jaka jest, około trzydzieści procent oryginałów musiałem sprzedać. Takie ciężkie czasy. - mówi pan Wojciech.

Warto rozmawiać o historii

My dzisiaj możemy dowiedzieć się o przedwojennej historii Gryfic, bo ktoś ją zapisał, a czego dowiemy się o powojennej, skoro nikt jej nie spisuje? Uświadomiam sobie, że Gryfice mają szczęście do lokalnych historyków i pasjonatów, jak mało które miasto w naszym regionie. Jest ich tu kilku, by wymienić obok panów Wojciecha Grycmachera i Antoniego Cieślińskiego młodsze pokolenie pasjonatów: Dariusza Bięka, Wojtka Jarząba, Romana Kargula, a także Grzegorza Burczę, który doprowadził do odsłonięcia tablicy Józefa Piłsudskiego, ożywiając dyskusję nad współczesną historią miasta.

Wydawało by się, że tak liczne i mocne grono zainteresowanych spowoduje, że w Gryficach powstanie Izba Historyczna z prawdziwego zdarzenia (muzeum podlega odrębnej ustawie, która stawia zbyt rygorystyczne warunki, by mogło powstać w tak małym mieście). Odnoszę jednak wrażenie, że wszystko jest tu rozproszone oraz niedoceniane przez lokalne władze, co powoduje, że każdy sobie „rzepkę skrobie”. Nie powstają więc dzieła na miarę takiego środowiska. Przykład książki prof. Kazimierza Kozłowskiego o „wypadkach gryfickich” pokazuje, jak wiele wydarzeń nam umyka. Ktoś może zapytać - czy warto zajmować się historią, jeżeli ludzie nie mają wody lub trzeba remontować budynki. Można odpowiedzieć, że historia to przyglądanie się samym sobie, to namysł nad tym, kim jesteśmy, skąd przychodzimy, dokąd idziemy i o co nam chodzi. Wydaje się, że bez takich odpowiedzi trudno stworzyć wspólnotę, która miałaby wspólne wartości, rozumiała się i wyznaczała sobie cele. Jeżeli dyskusja o historii zmusza do zastanowienia się tylko nad tymi pytaniami, już spełnia swoją rolę. Warto więc o niej rozmawiać. I z taką rozmową dziękuję panu Jerzemu Wojciechowi Grycmacherowi. A w ramach odrobiny szacunku dla tej historii, warto byłoby naprawić chociaż drzwi w budynku, w którym mieszka. By nie mówili przechodniom, w jak dzikich czasach przyszło nam żyć.

Kazimierz Rynkiewicz

Ostatnie aleje kasztanowców

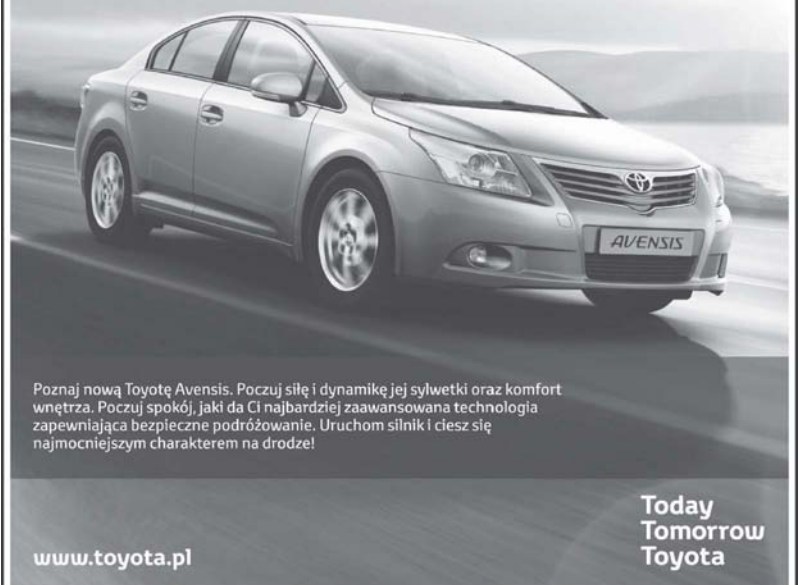
Zwykle wczesną jesienią mówi się w telewizji i pisze w różnych gazetach o szkodniku żerującym na kasztanowcach. Zaleca się grabienie i spalanie liści.

Zalecenia te nie obowiązują na ostatniej w Gryficach alejce kasztanowców, biegnącej między kanałem „smródka” a ogrodzeniem Gimnazjum nr 1. Warstwa leżących liści wokół kasztanowców może sugerować, że leżą tam od lat a nie tylko z ostatniej jesieni. Same kasztanowce też są smutnym obrazem. W wielu miejscach

na terenie miasta wycina się zdrowe drzewa, a przy alejce sterczą kikuty spróchniałych kasztanowców. Wniosek jest prosty – ze zdrowego drzewa może być dobre drewno do kominków, próchnem natomiast w piecu się nie rozpałi. Choć jeszcze zima, to jednak bliżej wiosny i powinien się znaleźć odpowiedzialny za stan porządku na tej alejce. Liście zgrabić, wywieźć na komunalny śmietnik, spróchniałe resztki drzew wyciąć i nowe posadzić. Warto, bo alejka z planu miasta na pewno nie zniknie. m



Nowa Toyota Avensis.
Siła charakteru.



Poznaj nową Toyotę Avensis. Pocuj siłę i dynamikę jej sylwetki oraz komfort wnętrza. Pocuj spokój, jaki da Ci najbardziej zaawansowana technologia zapewniająca bezpieczne podróżowanie. Uruchom silnik i ciesz się najmocniejszym charakterem na drodze!

www.toyota.pl

**Today
Tomorrow
Toyota**

W zależności od wersji silnika zużycie paliwa w cyklu mieszanym wynosi od 5,1 do 7,0 l/100 km, emisja CO₂ od 135 do 174 g/km. Szczegółowe informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów na www.toyota.pl.

Toyota Nowogard MK
ul. 3-go Maja 27B,
72-200 Nowogard
salon tel. 091 39 25 700
serwis tel. 091 39 25 702

nowogard mk

e-mail: 002@toyota.pl
www.toyotanowogard.pl

Noworoczne spotkanie burmistrza z mieszkańcami Gryfic

W sali widowiskowej Gryfickiego Domu Kultury, 30 stycznia, miało miejsce noworoczne spotkanie burmistrza Gryfic Andrzeja Szczygła z (teoretycznie) mieszkańcami miasta.

Konferansjerkę na spotkaniu prowadzili Krystyna Radom oraz Henryk Chmiel. Na wstępie przeproszono zebranych za to, że nie wystąpi gwiazda wieczoru Zespół Tańca Ludowego z LO „Chrobry” pod kier. Jolanty Nowak i Agnieszki Janeckiej-Kuta, ponieważ na scenie rozstawiono instrumenty muzyczne zespołu Hanny Banaszek.

Henryk Chmiel poprosił o zabranie głosu gospodarza spotkania burmistrza Andrzeja Szczygła. Naszym czytelnikom przekazujemy treść wystąpienia. Po powitaniu gości burmistrz powiedział:

- Jak powiedziałem na wstępie, zamknęliśmy rok ubiegły. Powiem parę słów o realizacji zadań, tych najważniejszych, gminy Gryfice. Bo to, co widać na co dzień, to przede wszystkim inwestycje – to, co robimy dla ludności. Niemniej ważną rolę odgrywają wszyscy pracownicy samorządowi, w tym nauczyciele, których na co dzień nie widać, za wcześniej oceniać w wymiarze roku efekty ich pracy, natomiast jest to praca dla przyszłości.

Wracając do wykonania budżetu. Rok, jak wszyscy wiemy, straszony był kryzysem gospodarczym. Ten kryzys gospodarczy w wymiarze dochodów naszej gminy Gryfice nie dotknął. Zrealizowaliśmy dochody do budżetu ponad 101 proc. zakładanych planów. Jest to przyzwoite wykonanie, dobre wykonanie.

Jeśli chodzi o wydatki budżetowe, mamy w granicach 98 proc. wykonania budżetu. Myślę, że też nienajgorzej. I tak, jak wspominałem, zrealizowaliśmy sporo zadań inwestycyjnych, m.in. wykonaliśmy ponad 5 tysięcy metrów kwadratowych chodników i modernizacji dróg miejskich. Wspólnie ze starostwem powiatowym podjęliśmy decyzję o modernizacji chodników przy drogach powiatowych. Tego też jest wykonane prawie 5.400 m. kw. To również nowe mieszkania, na które tak długo czekają mieszkańcy Gryfic. 62 mieszkania nasi mieszkańcy na przełomie roku otrzymali, z tego 48 mieszkań w budynku po byłych koszarach, bez tzw. białego montażu, natomiast pozostałe zostały wykonane pod tzw. klucz.



To również rok, gdzie pojawiły się inwestycje – obiekty sportowe. Wspomnę o rozpoczętej budowie zespołu boisk sportowych Orlik 2012, których zimanie pozwoliła nam dokończyć. Wspomnę o rowero-



wym torze przeszkód za prawie 400 tys. zł, o wielofunkcyjnym boisku w

czeliśmy rewitalizację parku miejskiego za prawie 600 tys. zł, to w tym parku wykonaliśmy ponad 1000 m. kw. powierzchni utwardzonej kostką granitową, co na dzień dzisiejszy wzbudza zainteresowanie u gryficzian. To są nowe nasadzenia roślin, to jest oświetlenie i powstała mała architektura komunalna.

Irok 2009. Tak się składa, że w ten rok weszliśmy już z nowym budżetem, który Rada Miejska w grudniu przyjęła na ten rok. Jest to budżet rekordowy, sięgający 60 milionów zł, jak na Gryfice – spory budżet. Z tego na inwestycje przeznaczymy 10.500 tys. zł, to jest ponad 17,5 proc. wszystkich wydatków budżetowych.

Z tego planujemy wykonać m.in. (najważniejsze inwestycje) kanalizację ul. Piłsudskiego, po to, żeby wyjść tam w kierunku na Trzebiatów i umożliwić rozwój gospodarczy w tamtą stronę. To jest kanalizacja przy ul. Wesołej, Piastów i Osadniczej, łącznie z przebudową przepompowni, za 600 tys. zł. To jest dalsze uzbrajanie terów pod budownictwo komunalne w osiedlu Niechorska, to jest rozpoczęcie zagospodarowania terenów osiedla ZOZ-owskiego przy ul. Niechorskiej za 320 tys. zł, to jest termomodernizacja obiektu SP3, Miejskiej Biblioteki Publicznej za 650 tys. zł, to jest konieczna rozbudowa Przedszkola nr 2, bo gryficzian przybywa. Jeszcze w tym roku musimy rozbudować to przedszkole za ponad milion złotych.

Następny temat, to dalsza renowacja parku miejskiego za ponad milion złotych. Chcemy z funduszy pomocowych rozpocząć budowę, modernizację drogi polnej Rybokorty - Wilczkowo. W przyszłości chcemy przebić się od Wilczkowa aż do Świeszewa, zobaczymy ile nam to lat





zajmie, ale pierwszy odcinek to droga Wilczkowo - Rybokorty.

To jest dalsza modernizacja oświetlenia ulicznego, przygotowanie inwestycji do budowy basenu krytego. Może ktoś powie, że za mało mówimy o basenie, mamy przygotowaną dokumentację na budowę basenu, natomiast ten kompleks, który został zaplanowany, to wartość 70 milionów zł. Kto troszeczkę potrafi liczyć, wiedząc że m.in. nasz kraj wchodzi w kryzys gospodarczy, to nie ma odważnych, żeby podjąć decyzję o budowie basenu. Dlatego musimy troszeczkę poczekać na poprawę koniunktury. Takie są najważniejsze, jedne z ważniejszych zadań, które nas czekają.

Pragnę na początku nowego roku podziękować za rok ubiegły wszystkim mieszkańcom Gryfic, wszystkim ludziom i naszym przyjaciołom, którzy zaangażowali się w rozwój naszej pięknej ziemi. Życzę, żeby rok 2009 był nie gorszy od roku ubiegłego, w zakładach pracy, w szkołach, w domu, a przede wszystkim, żeby nam wszystkim zdrowie dopisywało i cieszyć się, że z nami na tej sali jest też służba zdrowia, która czuwa nad naszym zdrowiem. A wiemy, że kondycja naszego szpitala nie jest taka zła, ta zdrowotna szpitala. Także myślę, że my, jako gryficzanie, będziemy w 2009 chodzili z podniesionym czołem do góry i w zdrowiu. I tego wszystkie go życzę wszystkim mieszkańcom. - powiedział burmistrz.

* * *

Po jego wystąpieniu głos zabrali zaproszeni goście, ale my zakończmy na tym, wracając do słowa „teoretycznie”, użytego we wstępie do artykułu.

Teoretycznie było to spotkanie z mieszkańcami, ale takich, którzy w żaden sposób nie są zależni od władz samorządowych było niewiele. I nie chcemy być źle zrozumiani, bo nie kieruje nami jakkolwiek złośliwość. Znamy opinie zwykłych wyborców. To oni właśnie chcieliby spotkania, takiego zwyczajnego spotkania, bez gwiazd estrady, przemówień, kawy i ciastek. Spotkania w sali konferencyjnej Urzędu Miasta w Gryficach z tymi, na których głosowali, a którzy przed wyborami wiele obiecywali. Wyborcom chodzi o spotkanie z radnymi Rady Miejskiej i burmistrzem Andrzejem Szczygłem, na którym zapytają - co z obietnic zostało zrealizowane a o czym zupełnie zapomniano. A może nie zapomniano, wszak to dopiero połowa kadencji. Niemniej „na mieście” coraz częściej słychać o konieczności zorganizowania takiego spotkania.

Nie wiemy kto go zorganizuje, ale o tym się mówi i może znajdą się odważni radni i sami spotkanie zorganizują. Przecież to może być na zasadzie pytania i odpowiedzi i w końcu wspólnego działania dla dobra miasta i wzajemnego zrozumienia.

m



Dziurawe dachy PKP



Kiedyś mówiono, że państwo, które nie potrafi rozwiązać problemu skupu butelek prowadzi złą gospodarkę. Co dziś możemy powiedzieć, gdy dworce kolejowe mają brudne poczekalnie i dziurawe dachy?

Wiemy, że w tym przypadku Gryfice w kraju nie przodują, ale czy ktoś nie powinien pomyśleć dziury w dachu załatać? To trochę wstyd. W

końcu nasze miasto usytuowane jest na trasie Szczecin - Kołobrzeg. Władze miasta powinny w jakiś sposób pomóc PKP, by dziury w dachu zostały załatane. O dworcach zawsze mówi się, że są wizytówką miast, bo tutaj przyjezdni mają pierwszy kontakt z miastem, a pierwsze wrażenia najsilniej zapadają w pamięć.

m

OGŁOSZENIE

III przetargu ustnego nieograniczonego na sprzedaż lokalu mieszkalnego Spółdzielnia Mieszkaniowa „Radowianka” w Radowie Małym ogłasza

III przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokalu mieszkalnego składającego się z 2 pokoi, kuchni, przedpokoju, łazienki, w.c. i balkonu położonego w Radowie Małym Nr 86/8 o pow. 56,05 m² wraz z udziałem 15/1000 części wspólnych w budynku mieszkalnym i działce gruntu dla którego Sąd Rejonowy w Łobzie prowadzi księgę wieczystą Nr KW 16131 stanowiący własność Spółdzielni.

1. Przetarg na poniższych zasadach odbędzie się w dniu 27.02.2009 r. o godz. 13⁰⁰ w siedzibie Spółdzielni w Radowie Małym.
2. Cenę wywoławczą sprzedaży ustala na podstawie cen rynkowych wynikających z trzech ostatnich transakcji kupna – sprzedaży lokali mieszkalnych dokonanych w formie aktów notarialnych na terenie administrowanym przez spółdzielnię i obniża o 10 % w stosunku do I przetargu. **Obecna cena wywoławcza wynosi 72000 zł** (siedemdziesiąt dwa tysiące zł).
3. Wadium w kwocie 7 200 zł /słownie: siedem tysięcy dwieście zł/ należy wpłacić na konto Spółdzielni Mieszkaniowej „Radowianka” w Radowie Małym Nr 51102028470000140200061127 do dnia 26.02.2009 roku do godziny 13⁰⁰ przy czym o wpłacie decyduje data faktycznego wpływu w/w kwoty na konto.
4. Kwota postąpienia wynosi 1000 zł.
5. Osoby przystępujące do przetargu winne okazać się dowodem tożsamości, dowodem wpłaty wadium wraz z podanym numerem konta, na które w razie konieczności wadium zostanie zwrócone.
6. Wpłaty wylicytowanej przez wygrywającego przetarg kwoty należy dokonać w całości w terminie 21 dni od daty przetargu na konto Spółdzielni.
7. Wadium przepada na rzecz Spółdzielni w przypadku nie dokonania wpłaty wylicytowanej kwoty w terminie określonym w pkt.6 lub niestawienia się wygrywającego w kancelarii notarialnej w celu sporządzenia umowy notarialnej sprzedaży.
8. Wygrywający przetarg pokrywa koszty sporządzenia umowy notarialnej sprzedaży, dokonania zmiany w księdze wieczystej i podatku od czynności cywilnoprawnych.
9. W przypadku niedotrzymania warunków określonych w pkt.6 i 7 przetarg zostaje unieważniony.
10. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.
11. Bliższe informacje można uzyskać telefonicznie pod numerem telefonu 091 3972280 lub w biurze Spółdzielni w godzinach od 8⁰⁰ do 14⁰⁰.

Drzwi Biblioteki Miejskiej otwarte dla dzieci

Fascynujący wyjazd do Trzebiatowa

Wydawać by się mogło, że biblioteki służą jedynie do wypożyczania książek. Być może tak jest, ale w innych miastach. Nasza biblioteka jest jednak placówką tak otwartą, że organizuje ferie zimowe dla swoich czytelników z Oddziału Dziecięcego. Ferie 2009 to nie tylko otwarte drzwi, ale przede wszystkim zabawy w gry planszowe (a jest ich bardzo dużo o zróżnicowanej tematyce), wspólne czytanie książek czy też oglądanie filmów z bajkami.



To również spotkania z ciekawymi osobami, jak mł. asp. Edyta Klepczyńska z Powiatowej Komendy Policji czy Witold Koziorowski - prezes Gryfickiego Koła Filatelistów, to również koło szachistów.

Można by wymieniać jeszcze długo, ale zabawy i spotkania też były udziałem dzieci z czytelników na „mieście”, brały udział w wycieczce szlakiem gryfickich zabytków zorganizowanej przez GDK, a prowadzonej przez instruktora Roberta Erhardta, to spotkanie z „Lampą Aladyna”, wystawionej przez teatrzyk z Krakowa w GDK. I w końcu udział w epokowej wycieczce do czytelników w Trzebiatowskim Ośrodku Kultury, bo tam swoją siedzibę ma Miejska Biblioteka Publiczna.

Wycieczka fundowana przez MBP miała miejsce 29 stycznia. I właśnie tej wycieczce poświęcimy trochę więcej uwagi. Uczestnicy

eskapady do Trzebiatowa spotkali się w swojej czytelnicy, później w asyście pań bibliotekarek Ani Burdy, Bożenki Oszuścik, Ireny Szczakowskiej i Grażyny Janowiak przeszły na dworzec PKP. W Trzebiatowie zostały serdecznie powitane przez dyr. TOK Renatę Korek. Nasze dzieci wdzięczne za zaproszenie wręczyły dyrektor dużą lalkę do powstającej kolekcji lalek w czytelnicy dziecięcej w Trzebiatowie.

Po wymianie uprzejmości naszymi milusińskimi zajął się Piotr Żak, który oprowadził wycieczkę po całej siedzibie księżnej Marii Anny Czartoryskiej – Wirtemberskiej, która w trzebiatowskim pałacu mieszkała w latach 1768 – 1854, a dziś jest patronką Biblioteki Publicznej w Trzebiatowie. Dzieci podziwiała dworskie stroje z epoki księżnej, ale uszyte w pracowni krawieckiej znajdującej się w pałacu. Podziwiała zbiory w

Izbie Regionalnej ofiarowane przez mieszkańców Trzebiatowa. Ekspozycji jest tak dużo, że nie wiadomo było, czy słuchać co mówi pan Piotr, czy też samemu pytać o różne przedmioty, ich pochodzenie i zastosowanie.

W oddziale dziecięcym podziwiano zgromadzone i w różnych miejscach usadowione lalki.

Na zakończenie dzieci zostały zaproszone do czytelnicy, gdzie pani Salomea Barwikowska przeczytała fragmenty z książki „Cecylka Kne-delek”, czyli książki kucharskiej dla dzieci. Po wysłuchaniu dzieci zostały zaproszone na słodki poczęstunek, ale nie taki zwyczajny, że ciastka na stole i proszę bardzo się częstować. O nie, na stole były kwadratowe wafle, krem zrobiony z zagęszczonego mleka i powideł, były też foremki do wyciskania różnych wzorów w waflach. Dzieci

poczęstunek musiały przygotować sobie same. I w tym momencie były bardzo szczęśliwe, ujawnił się nawet cukierniczy talent Anny Zielińskiej, która z wafelków, kremu, powideł i kolorowych posypek tworzyła cukiernicze cuda, choć lat ma pewnie 10, podobnie było z Julią i Martą. A pani Jadwiga Drozdowska, Stasia Prędką, Salomea Barwikowska i nasze panie z biblioteki gryfickiej wspominały początki swojej pracy, bo wszystkie znają się od wielu lat.

Już w Gryficach wszystkie dzieci wycieczkę oceniły na szóstkę i były bardzo, bardzo szczęśliwe. Dobrze jest mieć takie miejsce, jak Miejska Biblioteka Publiczna w Gryficach, gdzie przyjąć dziecko może nie tylko po książkę. A ferie? Minęły, praca w czytelnicy trwa, a drzwi jak zawsze otwarte dla każdego dziecka. m



Ferie w Górzycy



Ferie zimowe, zwłaszcza gdy nie ma śniegu, to czas nudy, ale nie w Górzycy.

Tam dzieci i młodzież gimnazjalna się nie nudziła. Koło Gospodyń zorganizowało dla dzieci „Pożyteczne ferie 2009” pod hasłem Edukacyjne Ferie. Podczas tych kilku dni dzieci spędzały czas w świetlicy bawiąc się i ucząc. Zaplanowano i zrealizowano zajęcia edukacyjne poszerzające wiedzę z zakresu matematyki, wykorzystując pomoce dydaktyczne.

Odbyły się zajęcia z udzielania pierwszej pomocy poszkodowanym w wypadkach. W trakcie zajęć plastycznych dzieci wykonały stroje, w które przebrały się na bal maskowy. Odbyły się dwa wyjazdy integracyjne do Szczecina, podczas których zwiedzały budynek Telewizji Szczecin, a także interaktywną wystawę Eureka. To wystawa promująca naukę z zakresu fizyki, chemii, gdzie w sposób zabawowy, poprzez działa-

nia na przyrządach, można wiele się nauczyć. Dzieci były również w Teatrze Pleciuga na przedstawieniu „Pipi Pończoszanka”. Były zachwycone przedstawieniem. Również wizyta w Telewizji wywarła na nich ogromne wrażenie. Miały możliwość obejrzeć „od kuchni” miejsca, które na co dzień oglądają w telewizorach, a także te, których nie widać, jak np. reżyserkę.

W ostatni dzień ferii odbył się bal maskowy. Zabawa była wspaniała, wesoła, pełna niespodzianek. Na zakończenie imprezy dzieci otrzymały nagrody i upominki za udział w zajęciach i konkursach. Podczas wszystkich dni przewinęło się ok. 25 dzieci ze szkoły podstawowej i gimnazjum. Zorganizowanie takich ferii było możliwe dzięki pomocy wielu osób – Fundacji Wspomagania Wsi z Warszawy, Bankowi Spółdzielczemu z Gryfic, GS Gryfice, Fundacji Pogotowie Teatralne ze Szczecina, GDK z Gryfic oraz paniom z Koła Gospodyń w Górzycy. m



Świetlica w Prusinowie tętniła życiem



Tutaj ferie przebiegały bardzo wesoło, bo w świetlicy codziennie odbywały się zajęcia, konkursy z nagrodami oraz występy zespołów tanecznych, teatralnych z Krakowa, występ zespołu Break Dance przy udziale zaproszonych dzieci ze Sławna, które po występie zostały w świetlicy i rysowały, grały w piłkarzyki i tenisa, a na pożegnanie wszystkie otrzymały od sołtysa Prusinowa upominki.

Ważną częścią ferii były rozgrywki w tenisa stołowego, które prowadził członek Rady Sołeckiej pan Zdzisław Jopek, a rozgrywki w piłkarzyki prowadził pan Zenon Skrocki, a nad warcabami czuwał pan Ryszard Czarwiac. Zwycięzcy otrzymali puchary, medale, a wszyscy uczestnicy nagrody pocieszenia.

Odbył się też konkurs plastyczny w dwóch grupach wiekowych z nagrodami za trzy miejsca, a dla wszystkich biorących udział były nagrody pocieszenia. Odbył się też turniej gry w karty, zwycięzcy otrzy-

mali nagrody, a uczestnicy nagrody pocieszenia.

Szczególnie uroczyście sołtys i Rada zorganizowali zakończenie ferii. W sobotę do świetlicy przybyły dzieci, wybrano królową i króla balu. Włożono im korony na głowę, a następnie wybrano pazię królowej. Zabawa była przednia, organizowano konkursy: taniec z krzesłami, miotłą, maskotką i wiele innych. O godzinie 18.00 przybyła do świetlicy młodzież. Sołtys i Rada urządzili wspólny poczęstunek – pieczone kiełbaski i napoje. Później trwała wspólna zabawa młodzieży i dzieci do godziny 20.00. Gdy dzieci poszły do domu, rozpoczęła się dyskoteka dla młodzieży.

Sołtys i Rada Sołecka pragną podziękować sponsorom: Pol-Spa Gryfice, panu Henrykowi Sosnowce z Gryfic, panu Krzysztofowi Zielińskiemu z Prusinowa (za kiełbaski), pani Joannie Godziszewskiej sklep Puchatek, pani Eli Kwiatkowskiej Hurtownia Gryfimpex. (s)



Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl

(wpłata na konto)

 PKO BP Oddział 1 w Łobzie
 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

PRACA

Łobez

Malowanie, montaż paneli podłogowych i inne drobne naprawy wykonana „złota rączka”, tel. 91 39 22 783, 784 79 22 70.

Firma Trójka z Węgorzyna zatrudni przedstawiciela handlowego Tel. 601 930 220.

Zaopiekuję się od zaraz dwójkiem dzieci. Tel. 607 478 332.

Inspektor ochrony przeciwpożarowej poszukuje pracy w dowolnym zakresie - tel. 880 617 293.

Gryfice

■ Elektryka z doświadczeniem w zawodzie zatrudnię na dobrych warunkach, tel. 696 757 393.

■ Firma Profil w Gryficach przy ul. Broniszewskiej 34 poszukuje pilnie pracownika do produkcji i montażu okien PCV i aluminium, preferowane doświadczenie zawodowe. Tel. 091 387 71 20.

INNE

Region

Kupię antyki, militaria i inne staroci. Tel. 501 126 109.

Sprzedam pasiekę minimum 36 rodzin. Tel. 0 602 350 007.

Sprzedam pianino, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 091 392 16 07. 0601 587 438.

Łobez

Sprzedam drzwi garażowe, dwuskrzydłowe ocieplone. wymiary 210 x 210, cena 400 zł. Tel. 604 99 77 41.

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego, Łobez, ul. Warcisława 2. Tel. 091 397 59 24, 505 972 167.

Uwaga reklamodawcy

Od nowego roku oferujemy nową formę reklamy w internecie. Na stronie internetowej Tygodnika Łobeskiego, Gazety Gryfickiej, Tygodnika Pojezierza Drawskiego i Wieści Świdwińskich można wykupić banerek reklamowy i umieścić na nim swoją reklamę.

Adresy stron:

www.tygodniklobeski.go.pl

www.tpd.go.pl

www.wiesciswidwinski.go.pl

www.gazetagryficka.go.pl

Informacje:

tel. 091 39 73 730.

Budowałeś dom? Remontowałeś po 1 maja 2004 r mieszkanie? Odzyskaj VAT od zakupionych materiałów budowlanych. Potrzebujesz pomocy? Dzwoń 609 221 664.

MIESZKANIA

Łobez

Sprzedam mieszkanie 112 mkw., cena za 1 mkw. 1.600,00 zł. Tel. 517 456 107.

Sprzedam mieszkanie do częściowego remontu, 2 pokoje, kuchnia, łazienka – Dobra ul. Armii Krajowej 3/2. Tel. 091 391 48 39, 667 567 631.

Sprzedam mieszkanie 35 mkw. w Łobzie. Tel. 661 374 570.

Sprzedam na działalność handlowo – usługową lub temu podobne mieszkanie w ścisłym centrum Łobza – parter 48,3 mkw., piętro 25,43 mkw. z pomieszczeniami gospodarczymi, udziałem w gruncie ok. 74% w starym budownictwie. Tel. 509 239 374.

Sprzedam mieszkanie własnościowe w Resku o pow. 53 mkw., 2 pok., kuchnia, łazienka z wc, garaż, piwnica i strych. Cena do uzgodnienia. Tel. 665 483 052.

Pilnie poszukuje mieszkania 1 lub 2-pokojowego w Łobzie. Tel. 661 108 757 po godz. 17.

Mieszkanie własnościowe bezczynszowe, 3 pokojowe, 66 mkw., 1 piętro w bloku w Lesięcinie, 8 km od Łobza sprzedam. Tel. 504 091 593.

Sprzedam mieszkanie 2 pokojowe w Dobrej Nowogardzkiej, ul. Traugutta. Cena 80 tys. zł. Tel. 091 39 25 087.

Mieszkanie 3 pok. w Unimiu, 67 mkw., bezczynszowe, po remoncie + garaż 40 mkw. Cena 125 tys. do uzgodnienia. Tel. 887 256 755.

Gryfice

Sprzedam mieszkanie; Gryfice ul. Akacjowa, parter, 4 pokoje, pow. 54 mkw. Cena 160 tys. Tel. 091 384 86 79, 608 221 702.

Sprzedam mieszkanie w Gryficach - centrum, 52 mkw., po remoncie, słoneczne, niski czynsz, własne ogrzewanie gazowe, 2 piętro. Tel. 607 717 402.

Sprzedam komfortowe mieszkanie w Gryficach ul. Ks. Ruta, 74 mkw. z wyposażeniem. Cena do negocjacji. Tel. 607 464 286 lub 601 861 623.

Sprzedam mieszkanie 4 pokojowe w Gryficach. Tel. 507 100 356.

Pokoje do wynajęcia. Tel. 509 431 779.

MOTORYZACJA

Region

Sprzedam Opel Vectra C Kombi, Rok prod. 12.2004, 1,9 CDTI, przeb. 118000 km, po dużym przeglądzie, zadbane, tel. 605 522 340.

Sprzedam opony zimowe 195/65/R15 4 szt. Bardzo mało używane, cena 670,00 zł. Tel. 605 522 340.

■ Sprzedam opony letnie 4 sztuki 195 65 r 15 goodrich, przebieg 5000 km, cena 850 zł, gwarancja. Tel. 0605522340.

■ Sprzedam opony letnie 4 sztuki dunlop 215 55 r16 95h, cena 420 zł Tel. 0605522340.

■ Sprzedam opony zimowe 195 65 r15, cena 650 zł. Tel. 0605522340.

USŁUGI

Region

Serwis - RTV - naprawa TV, wieże, sat, piloty itp. Usługi w zakładzie i domowe. Łobez ul. Cicha 3. Tel. 091 39774127, 604845753.

Wideofilmowanie – Tel. 0605 732 267.

Czyszczenie pościeli wełnianej lanoliną. Tel. 0 604 373 143.

Usługi minikoparką – przyłączenia wodno-kanalizacyjne, elektryczne, równanie terenu i tym podobne. Tel. 602 436 972.

Tłumacz przysięgły - francuski, Kołobrzeg. Kom. 694 667 941, tel. 094 352 10 58.

Dywanopranie, sprzątanie biur i mieszkań, pranie tapicerki samochodowej (osobowe, busy, ciężarówki, tiry). Tel. 0 604 373 143.

Zespół muzyczny „KONTENT” na każdą okazję - wesela, bankiety itp. Tel. 604 221 339, 091 395 41 72. www.kontent.com.pl

Wykonujemy profesjonalne strony internetowe na zamówienie tel. 0605 522 340.

NIERUCHOMOŚCI

Łobez

Wynajmę lokal na biuro, sklep, w centrum Łobza, 50 mkw., telefon, ogrzewanie gazowe. Tel. 607 129 365.

Sprzedam garaż murowany. Węgorzyna, ul. 3 Maja. 12.800 zł. Tel. 608 813 947.

Wynajmę lokal przystosowany na działalność w Resku przy głównej ulicy. Tel. 600 807 480, 606 428 699.

Gryfice

Wydzierżawię lokal handlowy o pow. 63 mkw. w Gryficach przy ul. 11 Listopada 1A. Tel. 501 779 085.

Drawsko

Wynajmę lokal przystosowany na działalność, gabinet, biuro. Lokal położony na ul. Mirosławieckiej 38, teren byłego POMu, obok Stacja Kontroli Pojazdów. 45 mkw., 2,8 mkw. ubikacja, miejsce parkingowe. Kontakt: 094 - 36 71543 lub 694476882.

Region

Sławoborze – działki budowlane z dogodnym dojazdem, blisko media sprzedam. Tel. 665 250 185 lub 032 223 19 63.

MATRYMONIALNE

Region

Pan lat 52 zapozna panią w celu matrymonialnym. Tel. 790 898 075.

USŁUGI



MLM
- perfumy
- środki czystości
- sprzedaż, praca
Tel. 601 088 446.

TOYOTA NOWOGARD MK Sp. z o.o. zatrudni

- wykwalifikowanego blacharza
- osobę do przyuczenia w zawodzie blacharza

Podania proszę kierować na adres: 72-200 Nowogard; ul. 3 Maja 27b, lub na email: kadry@toyotanowogard.pl

Porządki, czyli wycinka

Na terenie byłej jednostki wojskowej wycięto siedem lip. Z pozostawionych w ziemi pniaków jeden tylko sugeruje, że drzewo było chore, o czym świadczy spróchniały wewnętrzny pniak.

Do wycinki są przygotowane trzy następne lipy, dołem drzewa są okorowane. Teren, o którym mowa, jest duży, wszystkie budynki przejęte w zarządzanie różnych instytucji działających w Gryficach. Oczywiście jest, że w tym miejscu potrzebny jest parking z prawdziwego zdarzenia, ale czy to musi być powodem

usuwania drzew? Chyba nie. Dziś jest modne tłumaczenia, dzięki któremu szybko można uzyskać zezwolenie na wycinkę zdrowych drzew – wystarczy napisać, że drzewo zagraża zdrowiu albo budzi lęk podczas silnego wiatru.

Z lękami i z zagrożeniem życia żartów nie ma, ale czy nie powinno być tak, że jeśli usuwa się drzewo, nawet na podstawie zezwolenia, to w jego miejsce zasadź dwa inne, by w niedalekiej przyszłości nie przyszło żyć potomnym na betonowej pustyni. m



Deptak przy ul. 3 Maja Zadziwiająco szybka reakcja



Pisaliśmy już o tym, że deptak przy ul. 3 Maja rozrasta się i przechodzi na drugą stronę ulicy. Nie mamy nic przeciwko ludziom przedsiębiorczym i trzy zainstalowane kontenery w niczym nie przeszkadzają. Lepiej handlować w pomieszczeniach, niż stać na mrozie i też handlować. Wiemy też, że kolejne osoby znalazły zatrudnienie, jakieś pieniądze zarabiają, a właściciele kontenerów podatki płacą. Ale jeśli wokoło szybciotko przycina się konary drzew, to mamy prawo zapytać Zarząd Dróg Powiatowych (przycinkę wykonali właśnie pracownicy tej firmy) nie o to, czy mieli

zezwolenie na przycinkę, ale kiedy spróchniała lipa zniknie z chodnika przy ul. Kościelnej.

Mieszkańcy twierdzą, że gdyby ktoś mający pawilony przy tej ulicy, miał w Zarządzie Dróg Powiatowych zatrudnionego brata, swata czy kolegę, to spróchniała lipę dawno by usunęli. Ale nie mają i lipa dalej stoi, choć jest zagrożeniem nie tylko dla pawilonów, ale i samochodów na parkingu obok i przechodniów. Jest jeszcze pytanie - dlaczego po przycince konarów, drzewa nie zostały zabezpieczone maścią ogrodniczą? Zabrakło pomysłu czy pieniędzy na tę czynność? m

Ogłoszenia drobne zlecone do Gazety Gryfickiej ukażą się - w tej samej cenie - także w trzech innych tytułach wydawanych przez nasze Wydawnictwo: Tygodniku Łobeskim, Wieściach świdwińskich i Tygodniku Pojezierza Drawskiego. **Wypełniony kupon należy dostarczyć do redakcji przy ul. Wałowej 8/7; dyżury: poniedziałki, wtorki i środy w godz. 13.00-15.00.**

Zapraszamy

OGŁOSZENIE DROBNE



KUPON

1																				
2																				
3																				
4																				
5																				
6																				
7																				
8																				
9																				

- RUBRYKI
- NIERUCHOMOŚCI
 - MIESZKANIA
 - MOTORYZACJA
 - INNE
 - PRACA
 - NAUKA

Cena linijki ogłoszenia:

- druk zwykły.....1 zł
- druk **pogrubiony**...1,50 zł

USŁUGI

Cena linijki ogłoszenia:

- druk zwykły.....2 zł + VAT
- druk **pogrubiony**...2,50 zł +VAT

właściwe zaznaczyć

Zlecający.....

Adres.....

Liczba linii..... Cena..... Ilość emisji..... Cena łączna..... Data pierwszej emisji.....



Gryficki Dom Kultury informuje i zaprasza

07 lutego godz. 12,00 – kawiarenka GDK

W ramach przeglądu amatorskiego ruchu artystycznego odbędą się miejsko-gminne eliminacje Małego Konkursu Recytatorskiego dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych.

09 lutego godz. 17,00 – Muzeum i Galeria „Brama”

Wernisaż wystawy malarstwa Stefani Mazurek, malarki ze Szczecina.

14 lutego godz. 15,00 – sala widowiskowa GDK

Charytatywny „Koncert Walentynkowy” w wykonaniu Zespołu Piosenki i Ruchu „Tarantule”. Dochód z koncertu zostanie przeznaczony na leczenie Kacpra.

21 lutego godz. 19,00 – sala widowiskowa GDK

„Koncert Karnawałowy” – znane i lubiane arie operetkowe w wykonaniu Agnieszki Tomaszewskiej – sopran, Tomasza Krzysicy – tenor, Medey Berianidze – fortepian. Bilety; 30 zł w sekretariacie GDK.

26 lutego godz. 10,00 - sala wi-

dowiskowa GDK

Uroczyste zakończenie gryfickich obchodów Roku Zbigniewa Herberta i inauguracja Roku Juliusza Słowackiego.

W programie:

- występ poetycko-artystyczny uczniów ZSP im. Zbigniewa Herberta w Trzebiatowie,

- słowo historyczne o Zbigniewie Herbercie wygłosi dr Sebastian Figarski z Biura Edukacji Publicznej IPN w Szczecinie,

- pokaz filmu dokumentalnego o Z. Herbercie „Obywatel poeta” ze zbiorów TVP w Warszawie.

27 lutego godz. 17,00 – Muzeum i Galeria „Brama”

Wernisaż wystawy fotograficznej „Autoreferencja” autorstwa Sylwii Bomby z Kwidzyna.

28 lutego – kawiarenka GDK

godz. 12,00 – powiatowe eliminacje Małego Konkursu Recytatorskiego

godz. 15,00 – powiatowe eliminacje 54 Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego, Poezji Śpiewanej, Teatru Jednego Aktora i Wywiedzione ze Słowa.

Ferie w „czwórce”



Podczas tegorocznych ferii zimowych uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 4 mogli codziennie uczestniczyć w zajęciach zorganizowanych w szkole. Przez dwa tygodnie trwały dyżury nauczycieli, aby dzieci mogły bezpiecznie spędzić wolny czas.

W szkole zorganizowane były gry i zabawy ruchowe na sali gimnastycznej, zajęcia dla chętnych uczniów z klas VI z matematyki, historii, języka polskiego czy przyrody. Dzieci mogły szkolić się w grze w tenisa stołowego oraz wspólnie spędzać czas przy grach towarzyskich, umysłowych i zręcznościowych.

Dwa razy w tygodniu odbywały się zajęcia Szkołki Piłkarskiej Diego, dla wszystkich chętnych dzieci, które prowadził Wiesław Pietrzak. Na zakończenie ferii odbyły się Mistrzostwa Szkoły w piłce nożnej. W okresie ferii działała również szkolna stolówka, a dzieci objęte bezpłatnym obiadem mogły przyjść na ciepły obiad.

Tak zorganizowane ferie, mimo braku śniegu, zapewniały naszym milusińskim bezpieczne spędzanie czasu wolnego, a pracującym rodzicom spokojną pracę wiedząc, że ich pociechy mają zapewnioną opiekę.

Pedagog SP 4

Małgorzata Pietrzak

Bezpieczne ferie w Szkółce Piłkarskiej Diego

Podczas tegorocznych ferii zimowych Szkołka Piłkarska Diego po raz kolejny zadbała o zagospodarowanie czasu wolnego dzieciom z Gryfic, zgłaszając swoich zawodników do X Turnieju Dzikich Drużyn FERIE 2009.

Pomimo wyjazdu części dzieci poza Gryfice i panującej grypy, w Szkółce do rozgrywek zgłosiło się około 30 dzieci, które przystąpiły do Halowego Turnieju Dzikich Drużyn w piłce nożnej rozgrywanego w Szkole Podstawowej Nr 3 w Gryficach.

W tym roku nasze drużyny były mieszane, w składach wystąpiły również dziewczynki. Mimo tych rozsad i nowych doświadczeń Diegowcy zdobyli puchary, medale i dyplomy, które powiększyły kolekcję w gablocie Szkołki. Królem strzelców z 25 bramkami został Miki Folwarski.

Podczas turnieju w tym roku nasi zawodnicy wykazali się dużą samodzielnością oraz pokazali, że sami już potrafią zaplanować grę. Opiekę na turnieju sprawowali również rodzice i dziadkowie.

W tym samym czasie w Szkole Podstawowej nr 4 odbywały się zabawy i gry sportowe, które prowadził p. Wiesław Pietrzak. W ostatnim dniu ferii wszyscy z niecierpliwością oczekiwali

na zapowiadany halowy turniej piłki nożnej o mistrzostwo szkoły. Do turnieju zgłosiły się 4 drużyny z klas IV – VI.

Mistrzowski puchar wygrała drużyna MPMDO Gryfice pokonując FC Bronx 4:0, w składzie: Mikołaj Folwarski, Patryk Gierczak, Mateusz Józefowicz, Damian Kępiński, Oktawian Jaworski. Fundatorem pucharu i organi-

zატorem turnieju był Wiesław Pietrzak.

Składy zespołów biorących udział w turnieju

FC PAPA SMERFY: Rafał Marczewski, Kacper Oświęcimski, Oskar Gierczyk, Monika Mołczan, Daniel Kaczmarek, Bartek Malczewski, Tobiasz Smal, Natalia Lisowska, Krzysztof Andrzejewski i Łukasz Szczepański.

POKEMONY: Dominik Czysz, Maciej Leśniak, Dawid Pawełczyk, Małgorzata Labuda, Adrian Fido, Konrad Oblizajek, Damian Kraus.

FC BRONX: Krystian Wiśniewski, Dawid Gajda, Kornel Wolkesztein, Paweł Bogdaniec, Patryk Barczak, Patryk Nowicki.

Małgorzata Pietrzak





998 STRAŻ W AKCJI

27.01.2009 r.

Godz. 17:00 Gryfice, ul. Gdańska – zastęp z PSP Gryfice gasił pożar śmieci w kontenerze, które zostały celowo podpalone.

Godz. 20:15 Gryfice, ul. Starogrodzka – zastęp z PSP Gryfice przewoził blakającego się łabędzia na drodze do parku.

29.01.2009 r.

Godz. 17:26 Niedysz – pożar sady w przewodzie kominowym. W działaniach brały udział zastępy z PSP Gryfice i OSP Karnice.

Godz. 22:05 Płoty, ul. Kolejowa – pożar altanki. W działaniach brał udział zastęp z OSP Płoty.

30.01.2009 r.

Godz. 14:40 Gryfice, ul. Bydgoska – zastęp z PSP Gryfice pomagał pogotowiu ratunkowemu w prze-

transportowaniu osoby chorej.

01.02.2009 r.

Godz. 6:37 trasa Trzebiatów – Rogozina; wypadek samochodowy. Poszkodowane zostały 2 osoby. W działaniach brał udział zastęp z PSP Gryfice oraz OSP Trzebiatów.

02.02.2009 r.

Godz. 9:23 Gryfice, ul. Jana Dąbskiego – wypadek samochodowy. Zderzenie 2 pojazdów VW Transporter i Audi 80. Poszkodowane zostały 2 osoby. W działaniach brał udział 2 zastępy z PSP Gryfice.

Godz. 17:04 Pruszcz – wypadek samochodowy. Samochód osobowy Fiat Palio wpadł do rowu. Poszkodowana została jedna osoba. W działaniach brał udział zastęp z PSP Gryfice.

KP PSP Gryfice o „Bezpiecznych feriach”



Zapewnienie bezpieczeństwa dzieciom w okresie ferii czy wakacji to jedno z najważniejszych zadań rodziców, ale również instytucji oświatowych i służb publicznych. Należy rozmawiać z dziećmi o niebezpieczeństwach, które mogą się wydarzyć, jak i zaproponować im ciekawe formy spędzania czasu.

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Gryficach w ramach akcji „BEZPIECZNE FERIE 2009” w gminie Gryfice organizowanej przez Gryficki Dom Kultury uczestniczyła w spotkaniach w Szkole Podstawowej w Górzycy,

Szkole Podstawowej w Trzygłowie, Ośrodku Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczym w Gryficach, na świetlicy w Świeszewie, Ościęcinie i Prusinowie. Komendę Powiatową PSP odwiedziły grupy dzieci i młodzieży z Rybokart, Zaleszczyk oraz Rzęskowa.

Wszystkie spotkania cieszyły się dużym zainteresowaniem dzieci, które z zacięciem słuchały rad dotyczących bezpiecznego wypoczynku oglądając prezentację multimedialną. Dzieci i młodzież miały niecodzienną okazję bliższego zapoznania się ze sprzętem ratowniczym i służbą strażaka.

St. kpt. Janusz Architekt

Włamali się do stacji transformatorowej



Trzebiatowscy policjanci zatrzymali dwóch sprawców włamania do stacji transformatorowej w Rogowie. 26-letni Marcin D. oraz 25-letni Rafał T. dokonali zniszczeń na około 10 tys. złotych.

Trzebiatowscy policjanci podczas wspólnego patrolu z Żandarmerią Wojskową zatrzymali 28 stycznia do kontroli drogowej samochód osobowy VW Golf. W trakcie kontroli w bagażniku pojazdu ujawnili elementy miedziane, których pochodzenia kierowca oraz jego pasażer nie potrafili racjonalnie wytłuma-

czyć. W związku z tym policjanci podjęli czynności zmierzające do ustalenia, czy w okolicy nie doszło do kradzieży takich elementów. Okazało się, że elementy pochodzą z włamania do nowo wybudowanej stacji transformatorowej w Rogowie, która ma zasilać budowane obecnie osiedle. Właściciel stacji wycenił straty powstałe w wyniku włamania na około 10 tysięcy złotych. Obaj mężczyźni zostali zatrzymani. Usłyszeli zarzuty kradzieży z włamaniem. Przyznali się do winy. Grozi im do 10 lat pozbawienia wolności. (kp)



POWIATOWE KRYMINAŁKI

Naruszyli zakaz

(PŁOTY) 26 stycznia br. policjanci w Płotach podczas kontroli drogowej ujawnili, iż kierujący motorem Robert W., lat 27, naruszył obowiązujący zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych wydany przez Sąd Rejonowy w Gryficach.

(GRYFICE) 27 stycznia br. policjanci w Gryficach zatrzymali do kontroli drogowej samochód osobowy VW Golf. W trakcie kontroli okazało się, iż kierujący Dariusz R., lat 38, posiada zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych wydany przez Sąd Rejonowy w Gryficach.

(PŁOTY) 1 lutego br. policjanci w Płotach wraz z funkcjonariuszami Straży Granicznej zatrzymali do kontroli samochód osobowy marki VW Golf, którym pomimo posiadanego zakazu wydanego przez Sąd Rejonowy

w Gryficach, kierował Bogumił W., lat 42.

Podejrzewany o kradzież zatrzymany

(PALICZYN) 28 stycznia br. policjanci w Paliczynie zatrzymali Krzysztofa N., lat 37, podejrzewanego o dokonanie kradzieży ciągnika rolniczego marki Forschnit z terenu posesji, na szkodę mieszkańca powiatu gryfickiego.

Kilku na jednego

(GRYFICE) 31 stycznia br. policjanci w Gryficach dokonali zatrzymania Daniela O., lat 21, podejrzewanego o pobicie wspólnie i w porozumieniu z innymi mężczyznami mieszkańca Gryfic, który doznał obrażeń w postaci potłuczeń ciała i wstrząśnienia mózgu.

KRZYŻÓWKA

"Pompka" pełna towału	Napój z trzciny	Szmelc	Rzymski Hades	Ważny egzamin	Szybki spadek ciśnienia krwi	15
Dorośla Gosia			Żądłowka	Robiony w sklepie		
Dzwonek					7	
		Śląski brydż			Gra w karty	
		8 Górska ścieżka				
Oświetla scenę				Wyspa Fidela		
Kędzior				Walka na kije		
	18	Ważny u roweru	11	Wielka rola K. Kaczora		
Część snopa	Ze skały w... Propozycja		13	1		
			Dziura	Natury lub Abrahama		"Wiedza" komputera
Metal L.A 49		Rodzaj sadzonki		17		
		Myli się raz				
Wypiek	12			Powstaje z aktywny	Ruda tytanu	16
				Dzielnica Warszawy		
		6		Mebel do kawy		
Ma most w Pradze	Złoto	Półokrąg			2	
		Ozdoba stroju ludowego				
Nalew				14	Symbol tandety	3
Lotna ciecz				Awaria w krwioobiegu		Wazowie woryginaie
Kontakt			9	Orbita		
	4	Garbnik z kory dębu		19		
Zawiadomienie z poczty				Relacja		5
Zamysł			10			
			Imię "złotej" Mauer			

LITERY Z KRATEK PONUMEROWANYCH OD 1 DO 19 UTWORZA ROZWIĄZANIE - MYŚL ALBERTA EINSTEINA.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

NAGRODA

Miesięczna prenumerata „Gazety Gryfickiej”

Poprawne rozwiązania należy wysyłać na adres:
73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6.

TECHNIKA OKIENNA
Selmont P.P.H.U.
 Mariusz Żurek Sp. z o.o.
 TWÓJ PRODUCENT:
OKIEN I DRZWI PCV
RZĘSKOWO 1A, 72-300 Gryfice
 tel. (091) 384 56 15

HUMOR TYGODNIA

Komputerowe

- Kochanie, to nieprawda, że interesuję się Tobą dopiero od momentu, kiedy przesłałaś mi swoje zdjęcie, a wcześniej Cię olewałem. Jak możesz tak pisać? Fascynuje mnie w Tobie przede wszystkim Twa inteligencja, uwielbiam nasze wspólne rozmowy, jesteś błyskotliwa, dowcipna, wrażliwa i bardzo czuła. Chyba zakochałem się w Tobie, masz cudowny charakter...

- pOwaShNiE pIsZeSz MuJ sŁoTki MiSiAczku

* * *

Przychodzi baba do lekarza

Przychodzi gruba baba do lekarza. Lekarz pyta:

- Bierze pani te tabletki na odchudzanie?

- Tak, biorę.

- A ile?

- Ile, ile... Aż się najem!!

* * *

Przychodzi facet ze złotą rybką do onkologa. Wchodzi. Milczy. Onkolog również milczy. Patrzą na siebie pytająco.

- Kicha. - wydusza z siebie wreszcie facet.

- Słucham?

- Kicha.

- Jaka znówu kicha?

- Rybka kicha. Chora jest znaczy się.

- Panie, coś pan! Jak rybka może panu kichać? A w ogóle ja jestem onkologiem, czemu przynosi pan do mnie chorą rybkę?

- Kolega pana zareklamował. Podobno raka pan wyleczył.



Zapraszamy do składania
życzeń okolicznościowych
 na łamach naszego tygodnika.

Dyżury w redakcji;

Gryfice, ul. Wałowa 8/7

Poniedziałki, wtorki, środy w godz 13.00 -15.00

(wejście od strony muru obronnego)

Tel. 091 384 71 53 lub 091 39 73 730

Tel. interwencyjny: 694 089 733

mail: wppp1@wp.pl

www.gazetagryficka.go.pl